WIARUS POLSKI

— REDACTION - REDAKCJA —
ADMINISTRATION - ADMINISTRACJA
46, Rue de la Charité — LYON
Tél.: Franklin 07-30 Ch. Postal: Lyon 628-96

QUOTIDIEN POLONAIS

Directeur Dyrektor: Dr S. NAWROCKI

PRIX - CENA: 1 fr.

Abonament-Abonnement: 1 miesiąc mois 28 fr. 3 miesiące mois 75 fr.

4 - 5 Samedi - Dimanche Sobota - Niedziela MARS - MARZEC 1944

Dziś winszujemy: Kazimierzom
Jutro: Fryderyka
Pojutrze: Wiktora

Rok 55-ty ème Année. Nr. 54

Oświadczenie p. premiera Lavala

Vichy. — Wobec 120 delegatów Izb Rzemieślniczych p. premier Laval wygłosił następujące przemówienie:

Gdybym dbał tylko o siebie, nie pozostałbym na obecnym stanowisku. Wcale mi na nim nie zależy. Lubię wieś znacznie bardziej, niż możecie przypuszczać. Kocham pola, jak chłop potrafi je kochać. Lubię życie wiejskie, życie skromne.

Mówię do Francuzów. Wiem, iż to właśnie w waszych warsztatach, zakładach rzemieślniczych i domach tworzy się opinia Francji. Wiem, na co się narażam codziennie, chcąc uratować mój kraj. Wiem, co jest niewdzięczność, a w chwili obecnej uważam, iż jest ona naturalną. Gdybym pragnął wdzięczności Francuzów, musiałbym odwrócić się tyłem do mego obowiązku. Łatwym jest spowodować oklaski tłumu.

Posiadam jednak pewne doświadczenie z życia publicznego we Francji. Widziałem, jak żili przywódcy mogą doprowadzić nasz nieszczęśliwy kraj do takiego stanu, w jakim się obecnie znajduje. Byli tacy, którzy nie chcieli zgodzić się na wyrok Marszałka co do zawieszenia broni. Wierzyli oni, iż można dalej prowadzić walkę i sami uciekli. Inni poszli w ich ślady. Skoroście zostali na ziemi ojczystej i jesteście jej wierni, możecie być z tego dumni.

Co oni tam poczynają, by nas „wyzwolić"? W razie swego zwycięstwa spróbowaliby oni, wraz z sojusznikami, bolszewizm, a to, co się dzieje w Algerze, jest przedsmakiem tego, co widzieli byśmy u nas.

LĄDOWANIE?

Mówiono o próbie lądowania. Czy jednak ona nastąpi i kiedy? Nikt tego nie wie. Jeśli jednak próba taka nastąpi? Zastanówcie się dobrze, Francuzi! Pochodzicie z całej Francji, tak ze strefy południowej, jak i północnej. Pochodzicie zewsząd i słyszycie wszystko. Mówicie o wszystkim. Zastanówcie się uważnie nad tym, co wam powiem.

Armia niemiecka nie chce być zwyciężona. To jej prawo, a nawet — obowiązek. Nie zostanie ona pobitą. Idę nawet dalej: nie twierdzę, iż zwycięży ona inne armie, ale powiadam, z tym spokojem, z jakim zawsze wyrażałem o pół roku za wcześnie prawdę, na którą Francuzi się zgadzają łatwo w sześć miesięcy później — armia niemiecka nie będzie pobitą.

Nie będzie ona pobitą dlatego, że posiada znaczne rezerwy. Lud niemiecki posiada niezwykły dynamizm. Armia niemiecka znajduje się naturalnie na Wschodzie — w Italii — we Francji — w krajach okupowanych. Zważcie jednak dobrze, iż znajduje się ona przede wszystkim w Rzeszy: jest tam kilka milionów ludzi, wojskowych niemieckich, w koszarach. A więc, przeczy to pojęciom, jakie mają w tej sprawie Francuzi. Zapowiedziano, iż tego wystarczy na dwa miesiące, na sześć miesięcy, na cztery tygodnie.

W ten sposób zwodzi się nas z miesiąca na miesiąc, z kwartału na kwartał, i jakoś nic nie przychodzi. A raczej przychodzi właśnie coś. Jest to pogorszenie, coraz głębsze, warunków wewnętrznego życia Francji.

ALE BĘDZIE GORZEJ...

Jeśli będzie próba lądowania, to przed nią i podczas niej odbędą się huragany bombardowań. Miasta zostaną zniszczone, dworce obrócone w perzynę, linie kolejowe poprzecinane, mosty wysadzone w powietrze. Aprowizacja stanie się utrudniona, o ile przed tym nie zostaną utworzone na czas odpowiednie zapasy. Oto, co nam ofiarowują na wyzwolenie nasi rodacy, którzy nie myślą, jak my, i znajdują się po tamtej stronie.

Ale będzie gorzej i o tym właśnie chcę dorzucić jeszcze kilka słów. Otóż armia niemiecka nie zniesie żadnych zamieszek u nas, a ci, którzy myślą, iż jesteśmy nadal w szczęśliwych warunkach łatwego życia, gdy każdy może mówić głośno, co myśli, i czynić, co mu się spodoba — ci właśnie się mylą. Ostrzegam Francuzów przed wszelką niezrozumiałością, jaką mogliby popełnić, gdyż obawiam się, a słowa te winniście tłumaczyć — jestem zupełnie pewny, iż odpowiednie zarządzenia byłyby twarde, a represje okrutne.

Będę cierpiał, gdy Francuzi ucierpią. Jako szef rządu jednak cierpiałbym jeszcze bardziej, gdybym widział zanik tej nadziei, jaką chowam w mym sercu i w mym umyśle, a mianowicie, że powinien przyjść dzień, kiedy dwa obok siebie żyjące narody potrafią się po sąsiedzku porozumieć, aby nasze dzieci nie były później ofiarami ich niesnasek.

Belgia i jej rozwój historyczny

Kiedy Juliusz Cezar zdobył Belgię w roku 51 przed Chr., żyły tam dwa zaprzyjaźnione narody. Zjawisko ciekawe i charakterystyczne. — Dwa narody, należące właściwie do innych narodowości, posiadających swe państwa, mają jedną ojczyznę i jeden niczym nierozerwalny związek: Flamandczycy, mówiący językiem Holendrów i Walończycy, mówiący po francusku.

Przez wiele lat Belgia żyła w pokoju, ale około 14 wieku wchodzi w okres wojen. W roku 1477 Holandia i Belgia przechodzą w ręce cesarstwa Austrii. Następnie, tereny te zdobyte zostają na własność króla Hiszpanii i Belgia staje się poprzez wieki kolonią hiszpańską.

Cały ten okres, znaczy się oporem Belgów przeciwko imperialnym zakusom Austrii i Hiszpanii, zawziętymi walkami o wolność i niezawisłość. W końcu następuje zwycięstwo Austrii i okupacja Belgii w r. 1789. Od tej daty do r. 1815 Belgia znajduje się w unii z Francją a w 15-tu dalszych latach — z Holandią.

Nadchodzi wreszcie rok 1830. Kraj zrywa się do ponownych walk o wolność i staje się królestwem wolnym, niezawisłym i konstytucyjnym.

Od roku 1831 wszystkie wielkie mocarstwa z zazdrością spoglądają na Belgię, na to nowe królestwo pod rządami mądrego i energicznego króla Leopolda I. Traktatami i wspaniałą grą dyplomatyczną Leopold uzyskuje gwarancje swej neutralności przez mocarstwa europejskie.

Belgia na nowo rozpoczyna rozwijać całą swą wielką kulturę. Rolnictwo, przemysł, kopalnie, dzięki niezwykłym zdolnościom organizacyjnym obywateli wysuwają Belgię na czoło narodów w Europie. Odradza się dobrobyt i wzrasta stopa życiowa mieszkańców. Jest to okres, w którym ten mały kraj kolonialny zdobywa Kongo, w Afryce.

Belgia posiada: kopalnie (węgiel i żelazo), przemysł (żelazo lane, stal i wyroby rękodzielnicze), doskonale rozwinięty przemysł elektryczny. Kongo Belgijskie dostarcza między innymi: złoto, cynę, czy uranium, z którego produkuje się sławiennych rad, słynne huty szkła i potężny przemysł tekstylny. Wśród przemysłu rękodzielniczego niepoślednie miejsce zajmują piękne hafty, rozsyłane po całym świecie. Wreszcie szlifiernie diamentów, jako jedną ze specjalności, z siedzibą w Antwerpii i Bruksel.

W Belgii istnieje wiele uniwersytetów, m. in. w Brukseli i w Louvain, ponadto większa ilość zakładów naukowych i technicznych i przemysłowych.

Od czasów starożytnych Belgia jest krajem, który ukochał sztukę malarską i architektoniczną.

Między 15 a 17 wiekiem wznoszą Belgowie jedne z najpiękniejszych budowli w Europie środkowej. Wspaniałe zaś pędzle odnajdujemy w tak wielkich nazwiskach, jak Van Dyck. Memling, Rubens... W czasach modernistycznych literatura belgijska wydaje światowych pisarzy, jak Maeterlinck, Verhaeren.

Naród belgijski liczy obecnie 8.500.000 mieszkańców. Więcej niż połowa mówi po flamandzku, jednakowóż tak język flamandzki, jak i francuski są językami urzędowymi. Społeczeństwo belgijskie cechuje wielka żywotność, zamiłowanie do ogniska domowego i do religii.

JUTRO:

Geologia wojskowa

Japonia przygotowuje się do obrony

Tokio. — Korespondenci wojskowi agencji Domei oznajmiają, że nastąpiło wzmocnienie baz leżących na północy kraju, na wypadek ewentualnych prób najazdu nieprzyjacielskiego.

Loty wywiadowcze, dokonywane ostatnio przez lotnictwo japońskie w ciągu trzech dni wykazały, że naczelne dowództwo anglo-amerykańskie zamierza próbować inwazji Japonii z północy.

Gen. Tojo stwierdził w jednym z ostatnich swych przemówień, że chwila obecna zadecyduje o losach Japonii.

Główna kwatera cesarska donosi, że wybito prawie całą dywizję anglo-hinduską, obsadzoną 9 lutego w okręgu Buthigaddi przez Japończyków.

SYTUACJA FINLANDII

Sztokholm. — Radiostacja fińska ogłosiła następujący komunikat: „Nie ma żadnych rokowań pokojowych z ZSRR, tylko warunki zawieszenia broni zostały zakomunikowane przez p. Paasikivi. Dziennik „Usi Suomi", wyrażający opinię premiera, stwierdza, że warunki wysunięte przez Sowiety są nie do przyjęcia. „Obowiązkiem odpowiedzialnych mężów stanu — pisze dziennik — jest ustalenie trwałego i honorowego pokoju. Wysunięte warunki nie przedstawiają tej gwarancji."

Tej nocy zaciemniajcie
światła od godz. 19 min. 30 do godziny 6 min. 42.

BOKS.

Dijon-Villeurbanne 8:6

Vichy. (Kor. własny) — Przy olbrzymim udziale publiczności odbyły się w pięknej sali „Casino" zawody bokserskie, w ramach których zawodnicy z Vichy zmierzyli się z kombinowaną ekipą Clermont-Ferrand i St-Etienne. Punktem kulminacyjnym jednak zawodów było spotkanie międzymiastowe Lyon - Dijon, zakończone po b. zażartych walkach zwycięstwem zespołu Dijon. Zawodnicy Dijonu wystąpili w najsilniejszym składzie z Pithault'em i Lambertem w wadze średniej na czele, przy czym fizycznie przewyższali ekipę lyońską.

Zawody zaszczycił swoją obecnością p. płk. Pascot, komisarz generalny dla spraw sportowych, oraz licznie zebrany korpus dyplomatyczny przy rządzie w Vichy.

LYON - DIJON

Po przerwie odbyły się interesujące walki Lyon-Dijon, które dostarczyły publiczności wiele emocji, trwając do samej 1 godz. w nocy (mecz ten afiszowano jako: „reunion nocturne").

Waga musza: Roman (Lyon) wypunktował po b. ciekawej walce Souiller'a, mistrza Burgonii.

W. średnia: W ostatniej walce wieczoru Sendlago (Lyon) wygrał jednogłośnie na punkty z cięższym Lambert'em Pierre, eksmistrzem międzydzielnicowym Francji oraz pogromcą Mastrantuano. — Dalsze szczegóły jutro.

ZATARG POLSKO-SOWIECKI

Londyn. — P. Jan Ciechanowski, ambasador polski w Waszyngtonie, przybył do Londynu celem przedstawienia zapatrywań Białego Domu na spór graniczny między Polską a Sowietami.

VICHY. — Specjalna ustawa zezwala na tworzenie Kas wzajemnej pomocy dla pokrywania szkód, wynikłych z wojny.

LYON. — W zakładach metalurgicznych Somua wybuchł pożar, który wyrządził znaczne szkody.

Niemieckie komunikaty wojenne

Berlin. 2. 3. — W południowej części frontu wschodniego, zwłaszcza koło Krzywego Rogu, wojska sowieckie wykonały szereg silnych, ale bezskutecznych uderzeń. Na północ od Rogaczewa wróg przeprowadził koncentrację swych sił na niedużym odcinku, które przeszły do natarcia. Grenadierzy, oddziały pancerne i artyleria Rzeszy stawiły mocny opór i zadały przeciwnikowi dotkliwe straty. Na północny zachód od Newla wzmogła się gwałtowność uderzeń sowieckich. Próby przerwania frontu były ponawiane cały dzień, lecz zostały unicestwione. Zniszczono 25 czołgów. Nad Narwą silne kolumny świeżych wojsk ZSRR maszerowały kilkakrotnie, ale również bezskutecznie. Na skrajnej północy, koło Kandałakszy, lotne brygady niemieckie wdarły się w silne pozycje wroga i wysadziły w powietrze wiele fortów wraz z ich załogami.

Koło Nettuno trwały niezdecydowane walki, zwłaszcza na południowy zachód od Cisterna. W kilku punktach nieprzyjacielowi potrafił się wślizgnąć na przednie pozycje, zdobyte poprzedniego dnia przez wojska Rzeszy. Dalekonośne działa zatopiły transportowiec w porcie Anzio oraz uszkodziły inne jednostki. Samoloty bojowe prowadziły dalej swe wypady na statki i urządzenia portowe w Anzio, gdzie uszkodzono poważnie statek o poj. 5.000 ton. Na froncie południowym — lokalne wypady lotnych oddziałów po obu stronach.

W nocy formacje bombowców brytyjskich, korzystając z bardzo niskiego pułapu chmur, wykonały terorystyczne wypady na południowo-zachodnie Niemcy. Znaczna ilość min, bomb zapalających i kruszących — wyrządziła spustoszenia w dzielnicach mieszkalnych, zwłaszcza w Sztutgarcie, gdzie są też straty w ludziach. Samoloty zakłócające rzucały bomby na zachodnią Rzeszę. 4 maszyny strącono. Lotnictwo niemieckie atakowało Londyn, rzucając wiele bomb zapalających i kruszących, co spowodowało liczne wybuchy i pożary.

W kilku wierszach

ALGER. — Z miliona zapowiedzianych rekrutów de Gaulle'a część będzie użytą w Europie, a reszta na Dalekim Wschodzie, a zwłaszcza w Birmie.

VICHY. — Do ośrodków robotników francuskich w Rzeszy wysłano 20 nowych filmów, a dalsze serie, także po 20 filmów, są w przygotowaniu.

PARYŻ. — Dwu urzędników kolejowych zostało ograbionych na ulicy z sumy dwu milionów fr.

NOWY JORK. — Urządzono próbę powszechnego zaciemniania tut. okręgu.

JEROZOLIMA. — Bomby wybuchły w Jerozolimie, Tel-Awiwie i Haifie.

W WYSTAWIE obrazów w Edynburgu (Szkocja) wzięło udział także 14 Polaków: H. Gotlib, T. Potworowski, M. Żuławski, Żyw, W. Mars, S. Natanson, Sadowska - Wauke, H. Korngold, G. Kamieńska, K. Sadowska, Przespolewski i Kulesza, W. Mirecki, E. Horodyński, Z. Kruszelnicka.

ZNANY TENOR polski E. Bolesławski zaręczył się z p. Urszulą Finchan, którą poznał w czasie wspólnych występów w „Jarmarku Soroczyńskim".

ALGER. — Krążą tu pogłoski o zranieniu de Gaulle'a podczas zamachu.

LYON. — Na skargę p. Delavy ujęto złodzieja, który go okradł z walizki, zawierającej: 40 kg. wieprzowiny i 6 kg. masła, to też właściciel także stanie przed sądem za „czarny handel".

VICHY. — Uproszczono formalności, dotyczące produkcji wyrobów szklanych które powinny być sprzedawane detalicznie bez ograniczeń.

LYON. — Na skutek własnej nieostrożności — dwu podróżnych wypadło z tramwajów i zostało umieszczonych w szpitalu.

MOSKWA. — Prasa sowiecka twierdzi, iż „po wojnie małe państwa, a więc i Szwecja, nie będą mogły posiadać własnej armii ni prowadzić niezależnej polityki zagranicznej".

VICHY. — Obywatele francuscy w wieku od 17 do 45 lat mogą się zaciągać do niemieckiej marynarki wojennej.

BORDEAUX. — Otwarto tu pierwszy miejski zakład pasteryzacji mleka, mogący dostarczyć dziennie 1.500 porcyj mleka dla niemowląt.

LONDYN. — W Headon (hrabstwo Derby) urodziły się czworaczki: 2 chłopaków i 2 dziewczynki, w doskonałym zdrowiu.

LONDYN. — Podczas jednego z ostatnich nalotów królowa Wilhelmina holenderska uniknęła cudem śmierci, gdyż dwie osoby z jej otoczenia zostały zabite bombami.

ANKARA. — Ambasador francuski p. Bergery został przyjęty przez prezydenta i ministra spraw zagranicznych Turcji.

LILLE. — Za próbę „przyciągnięcia" takich graczy, jak: Retel, Kuta, Woźniak i Dudziak — zarząd klubu piłkarskiego O. L. został skazany na 30.000 fr. grzywny.

KANBERA. — Wielono do armii górników, którzy dwukrotnie odmówili powrotu do pracy w kopalniach australijskich.

BEZIERS. — Ewakuacja dziatwy szkolnej objęła już 3/4 szkół powszechnych.

WASZYNGTON. — Dowódcy, odpowiedzialni za klęskę w Pearl-Harbour, będą sądzeni dopiero po wojnie.

PARYŻ. — Wielką nagrodę literatury w sumie 100.000 fr. przyznano 21-letniemu p. Mouloudji za nowelkę „Enrico".

VICHY. — Wydano ustawę, surowo zakazującą przyjmowania do pracy osób, które porzuciły poprzednie miejsce; ustawa ta odnosi się w szczególności do górników.

MAŁCUŻYŃSKI I JONASÓWNA W CHILE

W ostatnim sezonie koncertowym w Chile wystąpił p. Małcużyński, który już znany jest szeroko w całej Ameryce Południowej, gdzie jego koncerty ściągały przed dwoma laty mnóstwo ludzi. Krytyki i recenzje z koncertów świadczą najgłębiej o wspaniałych jego sukcesach. Nowa stacja radiowa w Argentynie, Minerwa, zaprosiła p. Małcużyńskiego z koncertem na inaugurację stacji.

W objeździe Ameryki Południowej wystąpiła również p. Maryla Jonasówna z trzema koncertami w Chile, gdzie miała duże powodzenie.

Z ARTYKUŁU „DAILY MAIL"

Londyn. — Artykuł zamieszczony w „Daily Mail" stwierdza, że pierwsza próba oswobodzenia Europy, zainicjowana przez Anglo-Amerykanów, przyniosła rozgoryczenie.

„Przymierający głodem ludzie nie mogą oprzeć się wrażeniu, że pierwszym obowiązkiem oswobodzicieli jest dostarczenie żywności, nie zaś sprzętu wojennego".

Mówiąc o sytuacji politycznej we Włoszech, autor artykułu uważa, że trudno jest cudzoziemcom zaprowadzać w jakimkolwiek kraju ład polityczny, gdyż zakrawałoby to bardziej na dyktaturę, niż demokrację.